

BR.0041

Protokół Nr XIX/08

**z sesji Rady Powiatu w Nowym Dworze Mazowieckim
z dnia 26 marca 2008 roku.**

Ad. 1

XIX sesja Rady Powiatu Nowodworskiego odbyła się w siedzibie Starostwa Powiatowego przy ul. Mazowieckiej 10. Posiedzenie sesji o godz. 12⁰⁰ otworzył, wypowiadając formułę - otwieram obrady sesji rady powiatu, a następnie prowadził p. Paweł Rudy - przewodniczący Rady Powiatu w Nowym Dworze Mazowieckim. P. Przewodniczący serdecznie przywitał Radnych, Zarząd Powiatu na czele z p. Krzysztofem Kapustą - starostą, licznie przybyłych gości oraz pracowników Starostwa.

P. Przewodniczący na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad – w chwili otwarcia sesji listę podpisało 17 Radnych.

Ad. 2

P. Przewodniczący przeszedł do punktu w porządku obrad pn. przyjęcie porządku obrad.

Radni nie zgłosili uwag do zaproponowanego porządku obrad w związku z czym p. Przewodniczący poddał pod głosowanie jego przyjęcie.

Rada Powiatu w Nowym Dworze Mazowieckim jednogłośnie, przy obecności na sali obrad 17 Radnych przyjęła porządek obrad XIX sesji tj.:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji Nr XVIII/08 z dn. 28.02.08r.
4. Wykład nt " Nowy model szpitala samorządowego w aspekcie zmian systemowych w ochronie zdrowia" – prowadzący lek.med. Krzysztof Tuczański prezes Zarządu Zamojskiego Szpitala Niepublicznego Sp. z o.o.
5. Sprawy dotyczące bieżącego funkcjonowania SZPZOZ w Nowym Dworze Mazowieckim.
6. Informacja o stanie ochrony przeciwpowodziowej i innych zagrożeniach na terenie Powiatu Nowodworskiego.
7. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - 1) zmian w budżecie powiatu na 2008 rok,
 - 2) powierzenia przez powiat zadania Miastu Nasielsk,
 - 3) odmowy uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego lub uprawnienia,
 - 4) przyjęcia planu finansowego zadań do realizacji z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych,
 - 5) uchwalenia Powiatowego Programu na rzecz Osób Niepełnosprawnych na lata 2008-2013,
 - 6) wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Nowodworskiego,
8. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa z działalności w 2007 roku.
9. Sprawozdanie z pracy Zarządu pomiędzy sesjami Rady.
10. Interpelacje i zapytania.
11. Sprawy różne.

12. Zamknięcie sesji.

Ad. 3

P.Przewodniczący przeszedł do przyjęcia protokołu Nr XVIII/08 z sesji Rady z dnia 28.02.08r.

Do protokołu nie wniesiono uwag i poprawek.

P.Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie ww protokołu.

Rada Powiatu w Nowym Dworze Mazowieckim jednogłośnie 17 głosami za, przyjęła protokół Nr XVIII/2007 z sesji Rady Powiatu z dnia 28.02.08r.

Ad. 4

P.Przewodniczący przeszedł do realizacji punktu w porządku obrad pn. wykład nt "Nowy model szpitala samorządowego w aspekcie zmian systemowych w ochronie zdrowia" – prowadzący lek.med. Krzysztof Tuczapski prezes Zarządu Zamojskiego Szpitala Niepublicznego Sp. z o.o. P.Przewodniczący poprosił o zabranie głosu p.Tuczapskiego.

P.Tuczapski na wstępie poinformował, że jest lekarzem, menedżerem, prezesem Zarządu Zamojskiego Szpitala Niepublicznego sp. z o.o. przekształconego ze szpitala publicznego w 2004r. Jest również wiceprezesem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Niepublicznych Szpitali Samorządowych, jak również stałym członkiem komisji trójstronnej Rządu RP, ekspertem konfederacji pracodawców polskich ds. ochrony zdrowia, z którego ramienia uczestniczył w obradach „białego szczytu”.

Następnie p.Tuczapski przedstawił blaski i cienie przekształceń szpitali oraz to, co działo się na „białym szczycie” zgodnie z załącznikiem nr 1 do niniejszego protokołu.

Ponadto poinformował, że Ogólnopolskie Stowarzyszenie Niepublicznych Szpitali Samorządowych skupia szpitale przekształcone w spółki prawa handlowego z publicznych jednostek ochrony zdrowia. Stowarzyszenie powstało w lipcu 2005 roku, obecnie liczy około 30 członków na 61 szpitali, które się przekształciły w spółki prawa handlowego poprzez likwidację SZPZOZ-u. Organem założycielskim przekształconych szpitali był samorząd powiatu, gminy lub województwa. Np. organem założycielskim szpitala w Elku był Zarząd Województwa Warmińsko – Mazurskiego, obecnie właścicielem jest miasto Elk. NZ w Kwidzynie szpital w 55% własność Powiatu Kwidzyńskiego, w 33% Miasta Kwidzyn, udziałowcami są również gminy, pracownicy szpitala oraz podmioty typowo komercyjne. Szpital w Gołubiu Dobrzyniu to w 100% własność powiatu.

W trakcie 2007 roku do Stowarzyszenia przystąpiło 8 szpitali, a 9 jest w trakcie przekształcania. Zysk netto w szpitalach zrzeszonych w Stowarzyszeniu wynosi od 60tys.zł do ponad 1mln.zł. W szpitalu będącym spółką prawa handlowego rada nadzorcza rekomenduje jak ma być wykorzystany zysk. Nie ma szpitala, który przynosi straty, gdyby był taki przypadek należy spółkę zlikwidować lub dokapitalizować, ale nie ma możliwości żeby samorząd dołożył środków lub dotacji celowych do przekształconej spółki.

Zamojski Szpital Niepubliczny Sp z o.o działalność statutową rozpoczął 1 stycznia 2005 roku, 31 grudnia 2004 roku zakończyła działalność jednostka SZPZOZ. W placówce niepublicznej zarządza zarząd, w przypadku szpitala zamojskiego zarząd jest jedno – osobowy. Prezydent i rada nadzorcza powierzyli p.Tuczapskiemu funkcję kierowania szpitalem, ponosi pełną odpowiedzialność prawną i majątkową co do decyzji, które podejmuje. Decyzje podejmuje samodzielnie, bez konsultacji. Prezydent i rada nadzorcza na walnym zgromadzeniu wspólników podejmują decyzje, co do podziału zysku, oczywiście strategiczne decyzje podejmowane przez prezesa muszą być konsultowane. Wolna ręka jest w działalności gospodarczej, medycznej, w zmianach strukturalnych szpitala, polityce kadrowej.

W szpitalu publicznym funkcjonuje rada społeczna, rada powiatu, odpowiednie komisje, kluby polityczne itd. droga decyzyjna jest bardzo wydłużona.

P.Tuczapski powiedział, że trudno jest wymagać, żeby właściciel powołał radę nadzorczą, która jest mu przeciwna, inaczej niż w przypadku rady społecznej, która jest odbiciem sytuacji politycznej na danym terenie. Prezydent – właściciel szpitala zamojskiego do rady nadzorczej powołał na przewodniczącego swojego wiceprezydenta, głównego skarbnika miasta oraz głównego prawnika miasta, czyli osoby które znają jaka jest koncepcja działania prezydenta. P.Tuczapski dodał, że na stanowisko swoich zastępców powołał ludzi, co do których uznał, że przydadzą się w jego formie prowadzenia szpitala. Jednym z nich jest naczelną pielęgniarka szpitala. Podstawą sukcesu jest przekonanie personelu do zmian. Również przekonanie pacjentów, którzy mają poczuć się lepiej niż w starej jednostce. Szpital wykonuje w nowej formie działalności 117-120% kontraktu. Zamojszczyzna jest ubogim regionem, bardzo konserwatywnym, księża z ambon krzyczeli „nie pozwólcie na przekształcenie szpitala, bo będziecie płacić za wszystko”, a jest to kompletna bzdura. W szpitalu prowadzonym przez p.Tuczapskiego pacjent za nic nie płaci, chociaż można brać pieniądze, są kolejki do przyjęcia, leczeni są również ludzie nie ubezpieczeni. Szpital działa tak jak każdy szpital publiczny, tylko jest inna forma własności i zarządzania. Przyczyny zmiany formy własności zamojskiego szpitala były typowo finansowo – ekonomiczne. W szpitalach takich jak: Pleszew – Wielkopolska, Jasło – Podkarpacie, Siedlce, czyli szpitalach będących w miarę dobrej kondycji finansowej również chcą dokonać przekształcenia, ponieważ formuła SZPZOZ jest przestarzała. Nawet w dobrej kondycji szpital może osiągnąć tylko pewien pułap i nie ma dalszych możliwości rozwoju, SZPZOZ nie jest formuła na miarę XXI wieku. Szpital tak jak każdy inny zakład jest zakładem pracy, który pełni specyficzną funkcję społeczną. Podlega prawom gospodarki rynkowej i musi dobrze funkcjonować. Natomiast jeśli będzie totalny wewnętrzny sprzeciw to się nic nie uda. Jeżeli będzie przekonana większość radnych do zmiany formy własności, a potem powołanie nowego podmiotu wówczas zamierzenie się uda. Były podejmowane wcześniejsze próby restrukturyzacji szpitala zamojskiego, ale nic to nie dało. Narastające zadłużenie, utrata płynności finansowej. W Zamościu funkcjonuje jeszcze szpital wojewódzki mający wszystkie problemy podobnie jak inne szpitale wojewódzkie: kolosalne i ciągle narastające zadłużenie, wygórowane ambicje płacowe załogi. W szpitalu w którym obecnie zarządza p.Tuczapski w starej formie organizacyjnej był czas kiedy na końcu szpitala było 50tys.zł, bo resztę transzy z NFZ zajął komornik. Personel przez 6 m-cy otrzymywał okrojone pobory, hurtownie odmówiły dostaw leków, które były pożyczane z zaprzyjaźnionych aptek tzw. otwartych. Dyrekcja szpitala przedstawiła prezydentowi sytuację szpitala, było ok.20mln.zł zadłużenia w 2003 roku. Prezydent podjął decyzję o zaproponowaniu radzie miasta podjęcie decyzji o przekształceniu szpitala, co oczywiście nie nastąpiło natychmiast.

Kolejne kroki do podjęcia przekształcenia to: dyrekcja SZPZOZ musi wystąpić z wnioskiem do organu założycielskiego o likwidację jednostki zgodnie z obowiązującymi obecnie przepisami i przekształceniu w niepubliczny zakład opieki zdrowotnej, następnie jest podjęcie uchwały rady o likwidacji jednostki, powoływany jest likwidator, wszyscy pracownicy otrzymują wypowiedzenia z pracy, zakończenie działalności medycznej w starej strukturze. W przypadku szpitala zamojskiego 15 września miasto powołało jedno –osobową spółkę, p.Tuczapski został powołany na stanowisko prezesa 10 października, do końca października zarejestrował zakład i złożył dokumenty do NFZ. 31 grudnia 2004 był ostatnim dniem działalności starego podmiotu, w tym dniu została podpisana umowa spółki, miasto przekazało aportem niezbędne ruchomości, nieruchomości, wyposażenie. Pytanie dlaczego miasto Zamość, które jest w dobrej sytuacji finansowej nie przekazało 20mln.zł do starego podmiotu, co by doprowadziło do oddłużenia? Wszystkie powiązania i sytuacje spowodowałyby, że za rok wszystko zaczęłoby się dziać od nowa. Zmiana formy własności

daje trzy zakresy restrukturyzacji, które są podstawą sukcesu: restrukturyzacja poziomu zatrudnienia, zakresu udzielanych świadczeń medycznych. Miasto w pierwszej kolejności, do końca lutego 2005r. spłaciło wszystkie należności wobec pracowników. Restrukturyzacji musiało być poddane również myślenie załogi, które było pod kątem „mnie się należy”. W nowej jednostce każdy musi być menedżerem swojego stanowiska pracy, począwszy od portiera. Były kolosalne problemy z przestawieniem mentalności pracowników, którzy nie wyrażali zgody na zastępstwa na innych oddziałach. P.Tuczapski dodał, że od pracowników zależy sukces tworzenia nowego podmiotu. Nowoczesne prowadzenie szpitala polega na elastyczności personelu, oczywiście biorąc pod uwagę kwalifikacje i możliwości zastąpienia brakującej osoby, a nie rozbudowy struktury zatrudnienia. Na dzień zakończenia działalności szpital zatrudniał osoby na 500 etatach, w nowym podmiocie jest 338 etatów, w tym 295 pracowników ze starego podmiotu. Nabór do nowego zakładu był z wolnej ręki, nie na mocy art.23' kodeksu pracy, bo jest to przejście wszystkiego łącznie z rozrostem struktury zatrudnienia. Zmiany organizacyjne to: likwidacja położnictwa (jest w drugim szpitalu na terenie miasta), został oddział ginekologiczny, został otworzony oddział hematologiczny - drugi na terenie Lubelszczyzny, dla nowo powstałej placówki jest tzw. „kołem napędowym”. Zostało zlikwidowane część leczenia ambulatoryjnego, pozostały te poradnie, które mają pokrycie w szpitalnych oddziałach. Powstały NZOZ-y, które przejęły poradnie zlikwidowane, działają w ramach kontraktu z NFZ, przejęli część personelu zlikwidowanej placówki. Wskaźnik procentowy wykorzystania łóżek szpitalnych w 2006 roku wynosił 86,10%, w 2007r 85,90%. Ilość hospitalizacji w 2006 roku -10.100, w 2007 – 11.200 z czego ok.3.500-4000 to hospitalizacje zabiegowe. Oddział wewnętrzny utrzymywany jest ze względów społecznych. Chirurgia urazowo – ortopedyczna jest oddziałem mającym akredytację konsultanta krajowego. Oddział gruźlicy i chorób płuc, jest jednym z bardziej dochodowych oddziałów szpitala. Oddział pediatriczny jest również utrzymywany ze względów społecznych. Chirurgia dla dzieci jest trzecim tego typu oddziałem na terenie Lubelszczyzny. Oddział medycyny paliatywnej dla osób przewlekle chorych i zakład opiekuńczo – leczniczy też utrzymywane ze względów społecznych. Szpital nie może odmówić również leczenia osobom nieubezpieczonym, bezdomnym.

Wynik finansowy w 2003 to -5.200tys.zł, w 2004 -8.400tys.zł. Sprawa przekształcenia SZPZOZ stanęła na sesji rady na początku 2003 roku, rada miasta podjęła decyzję dopiero w połowie września 2004 roku 11 głosami za, 9 głosem przeciw, 2 wstrzymujące. Niepodjęcie decyzji w 2003 roku spowodowało wzrost zadłużenia o ponad 3mln.zł. Zadłużenie jednostki przejął organ założycielski. Miasto wyemitowało obligacje na 30mln.zł. Pierwszy rok działalności nowego podmiotu dał zysk netto 1.600tys.zł, kolejne lata to 1.080tys.zł, 380tys.zł. W 2004 roku nie wydatkowano środków na zakup wyposażenia i środków trwałych, w 2006 na ten cel wydatkowano ok.1,5mln.zł. W 2007 roku osiągnięty został zysk 700tys.zł plus blisko 2mln.zł wydatków na zakup środków inwestycyjnych (zakup karetki, 2 aparaty RTG, gastrofiberoskop, bronchofiberoskop, otwarcie pracowni endoskopowej). Na osiągane wyniki ma wpływ przekonanie załogi że potrzebna jest ciężka praca ponadto brak przerostów kadrowych, nowoczesne podejście do sprawy, co jest potrzebne społeczeństwu na danym terenie, co można mu zaproponować.

90% dochodów szpitala to środki publiczne z NFZ, dochody z działalności dodatkowej medycznej to kwota do 2.500tys.zł (kwota opodatkowana). P.Tuczapski poinformował, że jako prezes odpowiada za swoją działalność i podejmowane decyzje, jeśli byłyby one na szkodę spółki odpowiada całym swoim majątkiem.

Strata SZPZOZ w Zamościu na dzień zakończenia działalności wynosiła 28mln.zł. Szybki proces likwidacji tej placówki spowodował, że likwidacja była oszczędna i bezpieczna. Do końca lutego 2005 wszyscy pracownicy zostali spłaćeni, do końca czerwca również spłaćeni wszyscy wierzyciele, do końca grudnia 2005 zakończony proces likwidacji. Szpital zamojski

niepubliczny zaczął działalność z 50tys.zł na koncie, tyle ile wynosi kapitał przy założeniu spółki z o.o. P.Tuczapski na potrzeby funkcjonowania szpitala zaciągnął 500tys.zł pożyczki z Miasta, która została spłacona w 10 ratach.

Najbezpieczniejszy okres dokonania przekształcenia szpitali samorządowych, to pierwsza połowa kadencji. Do kolejnych wyborów jeszcze ponad dwa lata, pół roku do roku, to czas potrzebny na zaistnienie spółki, a potem czas na pokazanie wyborcom wymiernych efektów ekonomicznych i zadowolenie społeczeństwa z przekształconego szpitala.

Głos zabrała p.Bożena Paradzińska, która zadała pytanie, jaka jest struktura walnego zgromadzenia szpitala zamojskiego?

P.Tuczapski poinformował, że właścicielem jest prezydent miasta, on podejmuje decyzje. Rada nadzorcza składa się z 3 wcześniej wymienionych osób, są to pracownicy prezydenta, który jako właściciel wybrał swoją radę nadzorczą, taką która zna jego intencje co do prowadzenia tego rodzaju działalności.

P.Paradzińska zadała pytanie czy szpital był wcześniej dofinansowany jeżeli chodzi o inwestycje? P.Tuczapski odpowiedział twierdząco.

Na kolejne pytanie czy spółka zaciągała kredyty poza tym z miasta na początku działalności p.Tuczapski poinformował, że ani razu nie brał kredytu.

P.Paradzińska powiedziała, że z internetu uzyskała informację, iż część szpitala zamojskiego jest własnością innych firm np. prowadzącej stację dializ.

P.Tuczapski poinformował, że są również podmioty zewnętrzne. Na bazie SZPZOZ powstało 6 dużych jednostek: Zamojski szpital niepubliczny, NZOZ specjalistka „Specjal-med” i „Med-spec”, Ośrodek Medycyny Sportowej i Stacja Dializ. Są to NZO-y nie powiązane ze spółką szpitala, dzierżawią pomieszczenia.

P.Paradzińska zadała pytanie, co będzie jeśli zmieni się prezes i spółka zacznie przynosić straty?

P.Tuczapski poinformował, że tak jak z każdą inną spółką jeśli jest sytuacja zaburzenia gospodarki finansowej, a nie ma możliwości jej uratowania to spółka upada. Nikt nie da 100% gwarancji, że w danym szpitalu wszystko się uda. Na 61 przekształconych szpitali udało się w 100%. Decydują o tym miejscowe uwarunkowania.

P.Paradzińska w związku z tym, że właścicielem szpitala zamojskiego jest Prezydent zadała pytanie kto powołuje i odwołuje prezesa?

P.Tuczapski poinformował, że Prezydent na wniosek Rady Nadzorczej.

Na pytanie czy p.Tuczapski uważa, że pewne pozycje NFZ są niedoszacowane, odpowiedź brzmiała potwierdzająco, ale p.Tuczapski dodał, że nie jest to tematem spotkania i dlatego nie chciałby zabierać głosu w tej sprawie.

P.Paradzińska zadała pytanie czy po zmianie statusu szpitala odbyło się jego szacowanie?

P.Tuczapski poinformował, że musi być zrobiona wycena całego majątku, natomiast do prowadzenia szpitala było wzięte tylko to, co było potrzebne do prowadzenia tej działalności.

P.Paradzińska pogratulowała p.Tuczapskiemu, że udało mu się wyprowadzić szpital, że jest człowiekiem godnym zaufania. Uważa, że takie szpitale i działania są godne pogratulowania. Dodała, że wszystko zależy od człowieka. Tutaj też mieliśmy dyrektora, który bardzo dobrze działał i niewiadomo dlaczego został odwołany. Był też dyrektor, który doprowadzał ten szpital do likwidacji.

P.Tuczapski stwierdził, że nie zna sytuacji powiatu nowodworskiego i jego szpitala. Sukces zależy nie tylko od prezesa, ale ludzi którzy chcą pracować.

Głos zabrała p.Bożena Borkowska – Rączka, która zadała pytanie, czy baza lokalowa szpitala zamojskiego wymagała natychmiastowych dużych nakładów remontowych? Mówi się o problemie wyegzekwowania nadwykonań z NFZ, jak było to w przypadku szpitala zamojskiego? Ponadto p.Tuczapski mówił o prowadzeniu zadań dodatkowych, czy znaczną

ich część stanowią działania pozamedyczne?

P.Tuczapski poinformował, że szpital jest bardzo stary, w pierwszym roku 500tys.zł zostało wydatkowane na inwestycje, sprzęt i remonty, w kolejnym 1,5mln.zł, wszystko ze środków własnych. W sumie na remonty, wymianę sprzętu zostało wydatkowane ok. 3mln.zł. Szpital przez 2 lata miał zapłacone za nadwykonania, w roku 2007 natomiast w 85%. Szpital nie jest prywatny, nie ma takiego podejścia, że kończy się kontrakt z NFZ i są przyjmowane osoby tylko odpłatnie. Natomiast działania dodatkowe w pierwszym roku dały dochodu netto 1.800tys.zł, w roku 2007 - 2.700tys.zł. Dochody te są ze współpracy z Wyższą Szkołą Administracji i Zarządzania, dzierżawy pomieszczeń jednostkom, które się wyodrębniły, odpłatnych usług diagnostycznych i medycznych dla innych szpitali, z działalności apteki otwartej i innej działalności typowo komercyjnej.

Głos zabrał p.Henryk Mędrecki, który powiedział, że szpital nie jest równy szpitalowi, a organ założycielski innemu organowi założycielskiemu. Dług naszego szpitala wynosi ok. 25% dochodów powiatu, dlatego jest tu pewna obawa. Szansą jest, że gminy z naszego powiatu chcą również pomóc. Opozycja nie jest przeciwna przekształcaniu. Jest przeciwna takiemu przekształceniu, że jedyną zmianą będzie zamiana stanowiska dyrektora na prezesa, utworzenie spółki i przejęcie długu, a to wynika z otrzymywanych informacji. To, co zaprezentował p.Tuczapski jest tym o czym mówiła opozycja. Trzeba wiedzieć co przynosi zyski i w te oddziały inwestować. Najpierw powinna być przedstawiona wizja szpitala. Odnosnie informacji dotyczących „białego szczytu” p.Mędrecki stwierdził, że nie zapadły tam żadne decyzje, są to pewne wytyczne. Nie doszło do konsensusu, doprowadziło do zbliżenia pewnych stanowisk, będą to wytyczne do pracy w komisji.

P.Tupaczewski stwierdził, że jeżeli gminy powiatu będą chciały partycypować w kosztach likwidacji i zmiany formy własności będzie to z korzyścią i związanie społeczności lokalnej z tym szpitalem. Takie formy właścicielskie są dopuszczalne. „Biały szczyt” nie ma żadnych uwarunkowań decyzyjnych ani prawnych, jest to gremium doradcze. Zdaniem p.Tuczapskiego opieka zdrowotna powinna być zostawiona normalnym prawom gospodarki rynkowej, pracować na zasadzie nowoczesnej ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Politycy powinni zostawić menedżerów i dyrektorów szpitali w spokoju, powinni dać im wolną rękę, a zobaczą, że będzie efekt. Szpital nie może być odzwierciedleniem walki politycznej, a niestety tak jest w przypadku SZPZOZ-ów, tak było też w szpitalu zamojskim.

P.Paradzińska zadała pytanie, czy jest dobrym rozwiązaniem przejęcie przez mieszkańców 10mln.zł zadłużenia? Zakłada się że wójtowie i burmistrzowie po 100zł od mieszkańca będą przekazywać na stworzenie spółki, a tak naprawdę nie jest wiadome czy spółka temu podoła. Czy nie lepiej najpierw przez powiat doinwestować szpital. Natomiast gminy chcące partycypować w kosztach mogłyby zakupić pod kontrolą dyrektora szpitala sprzęt dla szpitala, który mógłby być przekazany na zasadzie umowy użyczenia.

P.Tuczapski odpowiadając zadał pytanie, po co „bawić się w takie kruczki i zawiłości”? uważa, że należy jak najszybciej przekształcać wszystkie szpitale samorządowe w spółki prawa handlowego, bo formuła SZPZOZ jest przestarzałą. Nawet zbilansowany szpital ma ograniczone możliwości rozwoju. Należy zadać pytanie czy wszystkie oddziały w tym szpitalu są potrzebne mając w pobliżu szpitale warszawskie? Może zaproponować coś nowego na to miejsce, zastanowić się nad tym perspektywicznie. Jeżeli gminy chcą dołożyć własnych środków na dokapitalizowanie szpitala, który ma dług, to poprawa będzie bardzo krótkotrwała. Jeżeli wejdzie ustawa o ZOZ-ach w formie proponowanej, dług będzie ciągle narastać, a oddłużenia szpitali nie będzie, im później dokona się przekształcenia tym będzie trudniejsza sytuacja. Decyzja musi być podjęta na danym terenie, p.Tuczapski do niczego nie nakłania, przedstawia jaka jest sytuacja. Nikt nie da gwarancji, że w każdym przypadku w 100% się wszystko uda.

P.Paradzińska powiedziała, że była już taka ewentualność, a do tej pory jej nie ma.

Była sytuacja, że w ciągu 4 m-cy zbilansowany został szpital i nie wiadomo dlaczego to przerwano, a obecnie ogłasza się konkurs z łamaniem prawa.

P.Przewodniczący zwrócił uwagę, że są to sprawy, które nie interesują p.Tuczapskiego. Zadał pytanie jaka działalność przynosi procentowo największe zyski w szpitalu zamojskim? Czy są to kontrakty z NFZ, czy może działalność komercyjna?

P.Tuczapski poinformował, że środki uzyskiwane z NFZ przeznaczane są na bieżącą działalność, ale można również zaoszczędzić, jest to w granicach 5-6%. Zysk w wysokości 10% jest z działalności dodatkowej, medycznej ok. 16%, 90% przychodów szpital uzyskuje z NFZ.

P.Bogdan Ruszkowski zadał pytanie dlaczego zdaniem p.Tuczapskiego na Mazowszu nie ma szpitali samorządowych spółek prawa handlowego natomiast pojawiają się szpitale prywatne które są konkurencyjne dla tych pierwszych.

P.Tuczapski powiedział, że nie zna odpowiedzi na to pytanie, pochodzi z regionu, który był zawsze na końcu jeżeli chodzi o płatnika. Być może jest to kwestia, że Mazowsze zawsze było dowartościowane finansowo w zakresie płatnika jakim jest NFZ. Ponadto może to być spowodowane silnym lobby organizacyjnym, bliskością dużego ośrodka klinicznego naukowego jakim jest Warszawa. Im są silniejsze ośrodki akademickie to większy z ich strony lobbing na ich korzyść.

Głos zabrał p.Wojciech Sierawski – p.o. dyrektora SZPZOZ w Nowym Dworze Mazowieckim. Zadał pytanie czy jest zabezpieczenie przed sytuacją, że samorząd który wybrał doświadczonego menedżera służby zdrowia gwarantującego prawidłowe funkcjonowanie szpitala już po przekształceniu może dokonać wyboru zupełnie innego? W przypadku szpitala zamojskiego była to jednoosobowa decyzja Prezydenta. Można na stanowisko prezesa mianować jakiegoś wiceprezydenta, który okazał się totalnym nieudacznikiem, ale zostało mu 3 lata do emerytury i trzeba mu zagwarantować wysoką pensję. P.Sierawski dodał, że takie sytuacje miały miejsce na tym terenie i to wielokrotnie, przez co ten szpital jest w takiej sytuacji. Czy p.Tuczapski uważa, że można wprowadzić jakieś zabezpieczenie przed tego typu decyzjami?

P.Tuczapski poinformował, że nie można wprowadzić takiego zabezpieczenia bo każdy podejmuje decyzje i odpowiada przed prawem i własnym sumieniem. Niewyobrażalne jest żeby właściciel powołał menedżera który będzie zadłużał spółkę i przynosił straty. Taka działalność jest na szkodę spółki i szkodę właściciela, którego rozliczy rada powiatu. Jeżeli osoba sprawdza się, do szpitala nie trzeba co miesiąc dokładać jakąś kwotę, to znaczy że szpital jest dobrze zarządzany.

P.Sierawski powiedział, że p.Tuczapski mówi o normalnym samorządzie.

P.Tuczapski dodał, że każdy region ma swoje uwarunkowania, problem dotyczy tego terenu i tu musi być rozwiązany.

Nie zabrano innych głosów w omawianym punkcie porządku obrad.

Ad. 6

P.Przewodniczący przeszedł do omówienia punktu w porządku obrad pn. sprawy dotyczące bieżącego funkcjonowania SZPZOZ w Nowym Dworze Mazowieckim.

Głos zabrał p.Wojciech Sierawski – p.o. dyrektora SZPZOZ w Nowym Dworze Mazowieckim, który poinformował, że zostały podpisane aneksy do kontraktu z NFZ na szpitalnictwo, przychodnie i ratownictwo medyczne na czas do końca kwietnia. NFZ cały czas oczekuje na jakieś decyzje rządowe, które pozwolą znaleźć pieniądze na podwyżki dla personelu. W przypadku naszego szpitala są one niezbędne, żeby mógł przetrwać, jak i inne tego typu. Na pierwsze cztery miesiące kontrakt na ratownictwo wynosi prawie 700tys.zł. Przy ostatnim aneksie kwota wzrosła ponieważ wzrosła stawka na dobę, na szpital i

przychodnię ponad 4.800tys.zł. Jeśli chodzi o zobowiązania szpitala, do Starostwa zostało złożone sprawozdanie finansowe w którym przychody za rok 2007 wyniosły 20.517.tys.zł, a koszty ogółem 20.380tys.zł, ponad 137tys.zł jest nadwyżki. Do tego momentu nie pojawiły się żadne dodatkowe obciążenia za 2007 rok, które mogłyby ten bilans pogorszyć. Należności i zobowiązania na dzień 31 grudnia 2007r. wyniosły ok. 8.500tys.zł, z czego 470tys.zł to zobowiązania z tytułu VAT, podatku dochodowego i podatku od nieruchomości. Już został w tym roku spłacony kredyt restrukturyzacyjny z BGK w wysokości ponad 2.400tys.zł, SZPZOZ oczekuje na rozliczenie z NFZ nadwykonań w wysokości 500tys.zł, co pozwoli na spłacenie 30% kredytu. Da to, iż faktycznie w najbliższym czasie pozostanie 5.500tys.zł obciążenia szpitala. Z tego prawie 1.500tys.zł to niespłacone faktury i kredyty z Mazowieckiego Banku Spółdzielczego w wysokości 4mln.zł Jeden z nich będzie spłacony do września, a kolejny od września będzie spłacany. Jeśli chodzi o pomoc w realizacji podwyżek, to codziennie do dyrekcji wpływają podania z prośbami o podwyżki. Wszyscy oczekują na decyzje rządowe. Pielęgniarki składają podania o zwolnienie z pracy, ponieważ p.Piotrowski zrównał pensje pielęgniarek. Wszystkie za wyjątkiem funkcyjnych zarabiają po 1.600zł brutto, również takie wynagrodzenie mają ratownicy. W szpitalu w Dziekanowie pielęgniarka zarabia brutto 2.100zł plus premia, dwie pielęgniarki z naszego szpitala odchodzą do szpitala MSW, gdzie otrzymują na początek 2.700zł plus premia, co daje razem 3.200zł. Jedyna możliwość zatrzymania personelu, to podwyższenie wynagrodzenia, co najmniej o 300zł. Dotyczy to również lekarzy, nie ma możliwości zatrudnienia nowych lekarzy przy takich wynagrodzeniach na umowach o pracę. P.Sierawski poinformował, że wystąpił z propozycją do p.Starosty, żeby samorządy lokalne spróbowały znaleźć jakieś pieniądze, które pozwoliłyby zgodnie z programem prywatyzacji przyjętym na ostatniej sesji na oddłużenie SZPZOZ. P.Sierawski zapytał czy jest prawna podstawa do takiego oddłużenia, zdjęcia obecnie z budżetu kosztów obsługi należności i zobowiązań? Jeżeli jest to niemożliwe, to czy istnienie możliwość, żeby pojawiła się w budżetach gminnych stała dotacja finansowa, która pozwoliłaby na zrealizowanie tych podwyżek? Oczekiwania o pomoc są większe co do miasta niż powiatu. Powiat ma prawie 3 razy mniejszy budżet od miasta, które co najmniej w takim samym stopniu powinno być zainteresowane żeby szpital przetrwał, ponieważ jest to największy pracodawca na tym terenie. Miasto znalazło pieniądze żeby dofinansować klub sportowy, a znacznie bardziej potrzebny szpital, podobnie niż liceum ogólnokształcące. Są pieniądze na finansowanie fanaberii, w tym także radnych, a nie ma pieniędzy na ratowanie szpitala. Lekarze w SZPZOZ podpisali zgodę na „opt aut”, czyli godzą się pracować ponad normę europejską, która wynosi 48 godzin tygodniowo do 72 godzin tygodniowo pracując za te same pieniądze. Taką zgodę wyrazili do końca marca. W połowie marca odbyło się spotkanie z lekarzami, którzy stwierdzili że nie ma sensu wobec braku perspektywy pojawienia się pieniędzy przeznaczonych przez rząd, których w najbliższych miesiącach raczej nie będzie i trzeba będzie znaleźć środki w tym szpitalu. P.Sierawski dodał, że w ciągu 3 tygodni bycia dyrektorem nie miał czasu tego zrobić, spotkał się z takimi zaszłościąmi z poprzednich lat, których nie można skorygować w tak krótkim czasie. W ostatnich latach woluntarystycznie, nie zważając na interes szpitala dobierane były osoby zarządzające. Żeby znalazło się miejsce dla odchodzącego starosty zwolniono dyrektora, jakie kompetencje miał p.Janas w zarządzaniu służbą zdrowia, jakie kompetencje mieli inni ludzie wyznaczani na to stanowisko? P.Sierawski na posiedzeniu Zarządu kilka miesięcy temu usłyszał, że jest niekompetentny, a jakie kompetencje miała p.Kądziała jak zostawała dyrektorem szpitala? Czy będzie stworzona spółka, aby prezesem mógł zostać tzw. szwagier teściowej. Prawnik napuszcza Starostę, żeby wysyłał listy do p.Sierawskiego żądające wyjaśnień dlaczego prowadzi prywatną praktykę. P.Sierawski dodał, że prowadzi bo ma takie prawo, jest p.o. dyrektora, ma umowę na zarządzanie.

P.Sierawski stwierdził, że sytuacja szpitala jest dramatyczna. Na internie jeden lekarz prowadzi cały oddział, który po dobowym dyżurze zostaje na kolejne 15 godzin. Na oddziałach dziecięcym i noworodkach są dwie lekarki, a od kwietnia będą tylko 3 na dyżurach. Na ginekologii gdy odejdzie jeden lekarz nie będzie obsady dyżurów.

Głos zabrała p.Agnieszka Szostak, która powiedziała, że p.Dyrektor wspominał o tak drastycznych brakach personelu, czy to znaczy że kwietniowy grafik obsady lekarskiej może być zagrożony?

P.Sierawski poinformował, że jeżeli lekarze nie zgodzą się podpisać opt aut jeszcze na miesiąc, a na razie takiej woli nie ma, to praktycznie 1 kwietnia można będzie zamykać szpital. Natomiast lekarze nie chcą tego robić, ponieważ będzie realizacja czyichś planów ich rękami i prawdopodobnie lekarze podpiszą kontrakty jeszcze na miesiąc. P.Sierawski poinformował, że osoba której kompetencje zostały docenione, bo został zastępcą dyrektora SZPZOZ p.Koper, w dniu w którym został odwołany ze stanowiska w ramach szukania oszczędności, w tej chwili gdy przyjdzie nowy dyrektor będzie miał komfortową sytuację, będzie sam bo dyrektor ds. finansowych również z dniem 1 kwietnia kończy swoją działalność. P.Sierawski dodał, że przez te 3 tygodnie udało mu się się parę złotych zaoszczędzić bo było 4 dyrektorów, nie wiadomo po co w takim upadającym szpitalu. P.Koper poszedł na zwolnienie, wyłączył telefon, pozostawił zakład w takiej sytuacji, że należało natychmiast organizować zastępstwa dyżurowe na SOR. Obecnie nie ma jeszcze ustalonego grafiku, ponieważ p.Koper przedłużył zwolnienie i nie odbiera telefonów, a doprowadził do takiej sytuacji ponieważ pościagał takich ludzi, że nie można nawiązać z nimi kontaktu tylko p.Koper posiada do nich numery telefonów. Sytuacja w szpitalu jest tragiczna, co jest ogromną zasługą tu siedzących Radnych, którzy przez lata pozwalali na to, żeby przez lata funkcjonował taki bałagan. Nie było nadzoru właścicielskiego, inwestycji w szpitalu, pomocy dla ludzi w szpitalu, żeby szpital utrzymać.

P.Przewodniczący zaznaczył, że skład Rady na przestrzeni lat uległ zmianie, a p.Janas dzięki temu Zarządowi i tej Radzie przestał być dyrektorem.

Głos zabrał p.Kazimierz Drabik, który zadał pytanie do p.Tuczapskiego ile zarabia personel medyczny w szpitalu zamojskim po przekształceniu?

P.Tuczapski poinformował, że wynagrodzenie pielęgniarek od marca br. wynosi 2.800-3.500zł brutto (bez dyżurów), ordynator 9tys.zł, lekarz z II stopniem specjalizacji ma 5.500zł, z I stopniem ok. 4.900zł, bez specjalizacji ok. 3tys.zł.

P.Mędrecki w związku z pismem wystosowanym przez p.Dyrektora SZPZOZ do Zarządu – załącznik nr 2 do niniejszego protokołu, zadał pytanie co postanowił Zarząd w tej sprawie?

Głos zabrał p.Krzysztof Kapusta – starosta, który poinformował, że chętnie dałby wnioskowane środki p.Dyrektorowi, tylko pytanie skąd je wziąć. Ze strony Zarządu nie ma braku woli dawania pieniędzy p.Dyrektorowi, który na pewno potrafi je rozsądnie podzielić, tylko jest problem skąd je wziąć.

P.Paradzińska zadała pytanie skąd Zarząd wziął pieniądze dla p.Piotrowskiego, była o tym informacja z prac Zarządu i zgoda na udzielenie 200tys.zł, dlaczego teraz nie ma zgody na 300tys.zł kiedy wiadomo jaka jest sytuacja w szpitalu.

P.Starosta stwierdził, że p.Piotrowski nie dostał żadnych pieniędzy, a zwracał się o środki potrzebne na spłatę długu.

P.Paradzińska dodała, że nie chodzi tu na co te pieniądze są przeznaczone, ale jeśli znalazły się wówczas, to dlaczego nie ma teraz?

Głos zabrała p.Maria Jarząbek – członek Zarządu Powiatu, która poinformowała, że była to sprawa z listopada. P.Piotrowski chciał spłacić dwie ostatnie raty pożyczki restrukturyzacyjnej, które powinny być spłacone z kredytu zaciągniętego przez p.Romanow w maju ub. roku. P.Piotrowski prosił o pożyczkę brakującej kwoty, z czego potem się wycofał.

Miała to być pożyczka w wysokości 200tys.zł, nie darowizna. Różni to się od sytuacji bieżącej tym, że p.Sierawski zwrócił się do Zarządu z prośbą o 300tys.zł nie jednorazowo, ale co miesiąc płatne na rzecz szpitala. Skąd wziąć 300tys.zł miesięcznie w budżecie Powiatu na zasilanie kasy szpitala? Jest to absurdalne pytanie.

P.Paradzińska powiedziała, że to rozumie, ale nie rozumie dlaczego dotychczas była taka, a nie inna polityka Starostwa, które to właśnie dopuściło do tego, żeby te 500tys.zł, które miało być na spłatę pożyczki restrukturyzacyjnej zostało przejedzone. Te pieniądze były na lokacie, potem przełożone zostały na konto i dwa dni po odwołaniu p.Romanow miały być przekazane do Wojewody. Nie zostały przekazane, nie wiadomo z jakich powodów p.Romanow została odwołana mimo że bardzo dużo zrobiła dla szpitala, zbilansowała go w ciągu 4 miesięcy, szpital zaczął osiągać zyski. Na koniec października te pieniądze jeszcze były na koncie, następcą je „przejadł” zamiast spłacić pożyczkę.

P.Mędrecki powiedział, że potrafi zrozumieć p.Sierawskiego że ma pretensje do Rady, dlatego że nie zna kompetencji. Kompetencje są w Zarządzie, który wiedząc jaka jest sytuacja powinien przedstawić rozwiązania. Rada ani razu nie głosowała przeciw jeżeli były środki przeznaczone dla szpitala. Ostatnio dane zostało 3mln.zł, żeby pożyczka restrukturyzacyjna została spłacona. Dlaczego Zarząd nie pilnował, żeby te środki były przeznaczone właśnie na ten cel? Część środków za p.Janasa było przeznaczanych na określony cel, a wydatkowane na bieżące wydatki, czyli niezgodnie z prawem i nikt tego nie poruszał. Zarząd powinien przedstawić propozycje Radzie, która się zastanowi czy je przyjmie, czy też nie. Pismo o 300tys.zł miesięcznie jest skierowane do Zarządu, który powinien przedstawić konkretne rozwiązania. Np. nie mamy i nie dajemy, likwidujemy lub dajemy i w jakiej wysokości, wnioskowanej, czy innej, bo ta jest wygórowana i dlaczego takie stanowisko? Zarząd przejmuje odpowiedzialność, bo to Zarząd powołuje dyrektorów i składa Radzie propozycje. P.Mędrecki dodał, że nie mówi, iż jest to winą tego zarządu, bo to ciągnie się od 10 lat i jest coraz gorzej.

Głos zabrał p.Wrzosek – członek Zarządu, który przypomniał, że p.Tuczapski w swojej wypowiedzi wyraźnie określił że ta struktura jest niereformowalna, a my przez rok się nad tym zastanawiamy. W roku ubiegłym do szpitala dołożone zostało 4mln.zł, o te pieniądze jest on droższy, a nie dało to żadnego efektu. Dalsza tego typu czcza dyskusja do nikąd nie prowadzi. P.Dyrektor SZPZOZ powiedział, że jest zysk w wysokości 130tys.zł, jeżeli zysk jest chociaż w wysokości 1zł, to nie powinno być żadnych zobowiązań. P.Wrzosek dodał, że nie mówi o zobowiązaniach kredytowych tylko o zobowiązaniach bieżących. Bilans ma po jednej stronie należności, a po drugiej zobowiązania, a zysk jest różnicą. Jeżeli jest on na plusie to nie może być zaległości. Rok czasu trwa dyskusja nad czymś co jest niereformowalne, należy zacząć działać w kierunku przekształcenia w normalnie funkcjonujące przedsiębiorstwo. Natomiast jest pytanie jak ma wyglądać nadzór, czy p.Starosta całe dnie ma przebywać na terenie szpitala?

Głos zabrał p.Drabik, który powiedział, że ocena byłego Zarządu czy byłej Rady powinna zostać odłożona. Należy skupić się nad sytuacją bieżącą, jeśli ktoś ma jakiś dobry pomysł to jak najszybciej powinien go przedstawić. Jeśli są konstruktywne rozwiązania to jako Radny oczekuje na taką propozycję.

P.Drabik zadał pytanie p.Tuczapskiemu odnośnie odbytego „białego szczytu” i tworzenia być może jakiejś ścieżki legislacyjnej, jakie są propozycje mechanizmów dla zarządu, starosty, które umożliwią kontrolę w tego typu szpitalu? Bo ile dobrze się orientuje prawo takich kontroli o jakich mówi p.Doktor, Starosta z tytułu funkcjonowania prawa na obecną chwilę nie ma.

P.Tuczapski poinformował, że w projekcie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej jest zapis, który nie został przez uczestników „białego szczytu” zakwestionowany, że zarząd samorządu będzie rozliczany z mocy prawa co roku z budżetu prowadzonego szpitala. Jeżeli

szpital będzie się zadłużał, a dług będzie przekraczał wartość 60% dochodu budżetu danego samorządu, będzie to skutkowało sankcjami zarówno dla zarządu jak i dyrekcji szpitala, nie ma zapisu dotyczącego jakie to będą sankcje i w jaki sposób egzekwowane?

Obecnie właścicielem i organem założycielskim jest dany samorząd i zarząd ma prawo kontroli, bada między innymi bilans.

P.Paradzińska powiedziała, że chciałaby aby nasz szpital niezależnie w jakiej formie będzie funkcjonował, aby był w dobrej kondycji, a przede wszystkim dobry dla pacjenta. Jaką można mieć pewność, że spółka nie przetraci pieniędzy jakie przekażą gminy po 100zł od mieszkańca skoro obecnie powoływana jest komisja do wyboru nowego dyrektora szpitala i na samym wstępie jest pogwałcony art. 43 ustawy o zoz-ach, do tego akt wykonawczy rozporządzenie ministra zdrowia z 98 roku w sprawie szczegółowych wymagań, według tego art. powinien w komisji być przynajmniej 1 lekarz, reprezentant związków zawodowych, a przede wszystkim ktoś, kto zadawałby pytania merytoryczne i merytorycznie oceniałby kandydatów na nowego dyrektora. Natomiast powołane są osoby nie mające nic wspólnego z medycyną, ale które są przedstawicielami koalicji rządzącej. W związku z tym jak można mieć pewność, że dyrektor, który zostanie wybrany nie będzie następcą p.Piotrowskiego, który nam przyniósł niestety wiele zła, bo między innymi do końca jego kadencji nie była podpisana umowa z NFZ na ratownictwo. Zarządzeniem dokonał przeniesienia pracowników z RUM-u, od którego zależy wielkość środków z NFZ, do administracji. Szybsze sporządzenie dokumentów powoduje szybsze przekazanie środków przez NFZ. P.Paradzińska dodała, że nie ma zaufania, jeżeli się robi takie rzeczy, jeżeli Radni muszą wyłapywać niepraworządność.

P.Mędrecki zwrócił uwagę, że Zarząd nie pilnował na co SZPZOZ wydatkował otrzymane pieniądze w wysokości 4mln.zł. Ponadto nie jest prawdą, że Zarząd może tylko powołać i odwołać dyrektora, że nie ma innych możliwości kontrolnych. W ustawie o zoz-ach jest zapisane co jest nadzorem i jakie są uprawnienia. Badanie prowadzone obecnie przez Komisję Rewizyjną jest między innymi pod kątem rozporządzenia Ministra Zdrowia w tej sprawie. Jest możliwość nadzorowania trzeba tylko chcieć.

Głos zabrał p.Drabik, który powiedział, że p.Mędrecki był radnym i członkiem rady społecznej, zadał pytanie ile razy bilans był zmieniany i dostarczany radzie?

Głos zabrał p.Starosta, który powiedział, że 3mln.zł jakie otrzymał szpital było pod permanentną kontrolą Zarządu i nie jest prawdą, że Zarząd nie wie co się z nimi stało. P.Skarbnik może wszystko na ten temat przekazać.

P.Starosta zwrócił się do p.Dyrektora SZPZOZ, powiedział, że współczuje mu pracowników, którzy chodzą na zwolnienie i nie wypełniają swoich obowiązków służbowych. P.Starosta zadał pytanie kto zatrudnił p.Kopera?

P.Sierawski powiedział, że zatrudnił go jeden z dyrektorów wybranych przez Zarząd, ale nie ma znaczenia kto dokonał zatrudnienia. Była dyrektor pozbywała się świetnego personelu, a na to miejsce robiła z naszego szpitala ściek, do którego spływały różne brudy z całej Polski, a teraz nie można ich zwolnić, bo nie będzie obsady dyżurów.

P.Starosta poinformował, że jest to część negatywnej historii, są informacje mówiące o tym, że niektórzy ordynatorzy mając tzw. lekarzy z zewnątrz czyli Warszawy i innych miejscowości, którzy podejmowali pracę w różnej formie w naszym SZPZOZ permanentnie doprowadzali do konfliktów tylko po to, żeby zająć godziny pracy lekarzy którzy są z zewnątrz. Taka polityka kadrowa była prowadzona przez wiele lat, teraz mamy sytuację dramatyczną. P.Starosta dodał, że będzie chciał w jak najkrótszym czasie pomóc, wspólnie znaleźć rozwiązanie.

P.Sierawski powiedział, że bardzo miło przebiega współpraca z p.Starostą tylko niestety niewiele z tej współpracy wynika.

P.Borkowska –Rączka odnośnie komisji konkursowej do wyboru dyrektora SZPZOZ,

poinformowała, że miała propozycję zasiadania w jej składzie. Dodała, że nie czuje się osobą tak doskonale kompetentną, niemniej prowadzi niepubliczny zoz. Niestety trudna sytuacja rodzinna, bardzo ciężki stan zdrowia mamy, którą się opiekuje nie pozwolił p.Borkowskiej na przyjęcie tej propozycji, musiała odmówić. Natomiast jako lekarz i właściciel NZOZ-u miała taką propozycję.

P.Paradzińska powiedziała, że pierwsze słyszy iż taka propozycja została skierowana do p.Borkowskiej. Nie ma to już znaczenia, bo zostało złamane prawo, które nakazuje dochowanie pewnych reguł. P.Paradzińska dodała, że wносиła do p.Starosty i było uzgodnione że z ramienia lekarzy w składzie komisji będzie p.Szubski. Natomiast kiedy wносиła o powołanie również osoby ze składu pielęgniarstwa, to padła odpowiedź, „a może i jeszcze salowa”. Cały czas od kiedy została odwołana p.Romanow tłumaczono w pewien sposób, że „przejadła” w pewien sposób przekazane środki. Dopiero przed swoją dymisją starosta - p.Suchocka przyznała, że 1.400tys.zł zostało przekazane na spłatę długów, 1mln.zł również na spłatę długów, brakowało tylko 500tys.zł, których nie można było znaleźć. Nagle znalazły się dokumenty poświadczające, które przekazano na Komisję Rewizyjną, że jest ta kwota. Tylko znowu było to podane w formie, jak teraz p.Starosta chciał zasugerować, że to p.Romanow zatrudniła p.Kopera. okazało się że znalazło się 500tys.zł tylko kolejna wielka zbrodnia bo zlikwidowała lokatę i przeniosła środki na konto szpitala, a przecież nie wzięła tych pieniędzy do własnej kieszeni. Została odwołana, a za 2 dni miał być spłacony kredyt. Przekazuje się to społeczeństwu w takiej formie, że wszystko co złe, to zasługa p.Romanow. Natomiast p.Paradzińska może stwierdzić, że wszystko co było dobre do tej pory w długoletniej działalności tego szpitala, to właśnie okres, kiedy dyrektorem była p.Romanow. Gdyby nie został przerwany nie było by obecnej sytuacji i p.Sierawski nie prosiłby Starostwa o 300tys.zł, a p.Starosta nie zastanawiałby się wiele nad szpitalem.

Głos p.Drabik który zwrócił się z prośbą do p.Przewodniczącego o kierowanie pytań do p.Tuczapskiego, który jest gościem na naszej sesji, a potem po przerwie ewentualną kontynuację dalszej dyskusji.

P.Przewodniczący stwierdził, że dyskusja w tym temacie będzie zamknięta po zabraniu głosu przez p.Starostę.

P.Starosta powiedział, że z przykrością stwierdza, że Zarząd nie podjął decyzji która byłaby konsekwencją poruszanego przez p.Paradzińską tematu, mianowicie uczestnictwa jej w komisji. Do wglądu jest protokół z posiedzenia zarządu, p.Starosta dodał, że głosował za kandydaturą p.Paradzińskiej w tej komisji.

P.Przewodniczący zamknął dyskusję w omawianym temacie. Podziękował p.Tuczapskiemu za przybycie na posiedzenie i przekazanie wyczerpujących informacji.

P.Tuczapski podziękował za zaproszenie na obrady. Podkreślił, że nie należy bać się nowych wyzwań, bo przynoszą wymierne efekty. Najtrudniej jest podjąć decyzję, ale zachęca do tego. P.Tuczapski jak i pozostali członkowie zarządu stowarzyszenia są otwarci, jeżeli trzeba będzie jeszcze przyjechać, przedyskutować, chętnie to zrobią. Zaprosił do odwiedzin przekształconego samorządowego szpitala, żeby z kadrą szpitala przedyskutować jak wyglądała reorganizacja.

P.Przewodniczący ogłosił 10 minut przerwy.

Ad. 6

P.Przewodniczący przeszedł do omówienia punktu pn. informacja o stanie ochrony przeciwpowodziowej i innych zagrożeniach na terenie Powiatu Nowodworskiego. Informacja została przekazana Radnym w formie pisemnej – stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Nie zabrano głosu w dyskusji, p.Przewodniczący stwierdził, że powyższa informacja została przyjęta przez Radę Powiatu w Nowym Dworze Mazowieckim.

Ad. 7

P.Przewodniczący przeszedł do realizacji punktu pn. podjęcie uchwał. W związku z pierwszą przewidzianą uchwałą w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2008 rok p.Przewodniczący poprosił o zabranie głosu p.Joannę Orzechowską – skarbnika powiatu.

P.Skarbnik poinformowała, że projekt uchwały dotyczy korekty ostatecznych kwot subwencji ogólnej, przedstawiła uzasadnienie do uchwały zgodnie z załącznikiem nr 4 do niniejszego protokołu.

P.Przewodniczący odczytał projekt omawianej uchwały.

Głos zabrał p.Mędrecki, który zadał pytanie dlaczego planowana podwyżka jest w wysokości 20%, czy wcześniej nie przydzielano podwyżek? Czy dla innych jednostek oraz pracowników Starostwa jest przewidziana podwyżka w budżecie tego roku?

P.Skarbnik przypomniała, że przy uchwalaniu budżetu mówiła że żadna jednostka organizacyjna w tym budżecie nie ma zaplanowanych podwyżek. W Starostwie również ich nie planowano, było tylko zaplanowanych 5 dodatkowych etatów. Jest to pierwsza podwyżka, Zarząd uwzględnił wniosek dyrektora DPS i wprowadził ją do projektu uchwały pod obrady Rady Powiatu. Pracownicy DPS od wielu lat nie otrzymywali podwyżek, niski poziom wynagrodzeń regulowany był nagrodami i premiami.

Głos zabrała p.Agata Nowak – dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Nasielsku, która potwierdziła, że podwyżek poza nielicznymi wyjątkami nie było od początku działalności DPS tj. 2005 roku. Wynikało to z konieczności doposażenia placówki. W początkowej fazie działalności był tylko podstawowy sprzęt. W końcu każdego roku wpływały dodatkowe środki z Miasta Stołecznego Warszawy. Kolejne Zarządy powiatu wyrażały zgodę na ich przeznaczenie na nagrody aby zrównoważyć niskie wynagrodzenia w DPS. Nagrody były w wysokości 200% wynagrodzenia. P.Nowak dodała, że wypłacona średnia płaca bez nagród w 2007 roku wyniosła 1.494,37zł. Pielęgniarki mają 1.410zł brutto podstawy, stażowe, 10% premii oraz 500zł średni dodatek za noc.

P.Mędrecki powiedział, że w pytaniu bardziej chodziło mu o odpowiedź Zarządu, czy to znaczy, że ta placówka która pierwsza złożyła zapotrzebowanie o środki na podwyżki, to ta je dostanie? Czy sprawa ta nie powinna być rozpatrzona kompleksowo. Czy ustalono ile potrzeba jest środków, jakie podwyżki? Czy tylko podwyżki w wysokości inflacji, ale wówczas jest to regulacja nie podwyżka.

P.Borowski stwierdził, że dochody są niższe niż wydatki z czego będzie pokryty deficyt? Jak wygląda sytuacja finansowa powiatu, czy będzie nadwyżka za rok ubiegły? Zgadza się z tym, że podwyżki są potrzebne i trzeba docenić pracowników, ale z drugiej strony widać, że na opiekę społeczną przeznaczamy duże środki. Odnosnie przeszkolonych rodzin zastępczych P.Borowski zadał pytanie czy wypłacane będą środki za faktyczną opiekę nad dziećmi, a nie zabezpieczenie środków, które później mogą być nie wykorzystane, a potrzeb mamy wiele. Poza tym subwencja oświatowa została zmniejszona, jak będzie się to miało do budżetu placówek oświatowych, były planowane remonty w placówkach. Trzeba również rozważyć sprawę pomocy i dofinansowania w pewnych sprawach dla SZPZOZ. Wszystko powinno być poddane dogłębnej analizie i kompleksowo ujęte. Budżet musi być zbilansowany. Nadwyżka budżetowa, która była za rok 2006, prawdopodobnie została już rozdysponowana.

Głos zabrał p.Drabik, który przychylił się do głosu poprzednika ponieważ do tej pory nie było takich praktyk, albo to jest kredyt, niech zapadają konkrety. Niezrównanie się

dochodów z wydatkami to za tym idą jakieś konsekwencje, czy kredyt, czy ograniczenie wydatków.

P.Skarbnik poinformowała, że w projekcie uchwały przedłożonej na dzisiejszą sesję jest wszystko napisane. Nie ma takiej możliwości, żeby Zarząd przedłożył Radzie uchwałę z deficytem budżetowym, czy też nadwyżką budżetową, bo też może być taka uchwała i nie wskazał kierunku źródła pokrycia deficytu. W załącznik nr 3 do projektu uchwały określa deficyt, który zostanie sfinansowany wolnymi środkami zgodnie z zapisem art.168 ust. 2, pkt. 6 ustawy o finansach publicznych, który określa jeden ze sposobów sfinansowania deficytu. Tak było w zeszłym roku, ponad 800tys.zł p.Radni wprowadzili również do budżetu na sfinansowanie deficytu. O nadwyżce budżetowej była prowadzona rozmowa na posiedzeniu Komisji Finansów. W roku ubiegłym Rada wprowadziła do budżetu 2.145tys.zł nadwyżki budżetowej z lat ubiegłych. Wynik finansowy budżetu wprost liczony zamknął się deficytem, tamta nadwyżka wprowadzona do budżetu miała finansować deficyt. W sprawozdaniu absolutoryjnym w pierwszej części opisowej Zarząd pokazał deficyt ponad 990tys.zł i on był finansowany nadwyżką z lat ubiegłych. Jaki będzie dokładny wynik, jaka będzie nadwyżka czy też jej nie będzie zostanie dopiero wyliczone. Wydział Budżetu i Finansów zamknie wszystkie konta księgowe, sporządzi zostanie bilans i przedstawiony Radzie. Policzone zostały wstępnie wolne środki w budżecie, jeśli Rada wyrazi taką wolę mogą finansować deficyt.

Głos zabrała p.Wiesława Roszczyk – przewodnicząca Komisji Finansów Publicznych i Rozwoju, która poinformowała, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2008 rok.

W związku z brakiem innych głosów w dyskusji nad omawianą uchwałą p.Przewodniczący poddał pod głosowanie jej przyjęcie.

Rada Powiatu w Nowym Dworze Mazowieckim jednogłośnie, przy obecności na sali obrad 14 Radnych przyjęła uchwałę Nr XIX/104/2008 w sprawie zmiany budżetu powiatu na 2008 rok.

P.Przewodniczący przeszedł do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie powierzenia przez Powiat zadania Miastu Nasielsk.

P.Przewodniczący odczytał projekt przedmiotowej uchwały.

Głos zabrał p.Grzegorz Paczewski – przewodniczący Komisji Infrastruktury, Bezpieczeństwa Publicznego i Administracji Samorządowej, który poinformował, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt odczytanej uchwały.

Głos zabrał p.Dariusz Łukasz – z wydziału Komunikacji, Transportu i Dróg Powiatowych, który poinformował, że projekt uchwały związany jest bieżącym utrzymaniem dróg powiatowych na terenie gminy Nasielsk. Jest to w pewnym sensie kontynuacja porozumienia które było podpisane w latach ubiegłych i obowiązywało w latach 2004-2007. Obecnie jest propozycja podpisania porozumienia na lata 2008-2010. Porozumienie szczegółowo określa zakres wykonywanych prac bieżącego utrzymania dróg oraz zobowiązania finansowe i sposób rozliczania.

Głos zabrał p.Borowski, który zadał pytanie jaki jest wzrost kwotowy w stosunku do poprzedniego porozumienia? W porozumieniu, które otrzymał na posiedzeniu komisji jest niespójny zapis. Skoro piszemy, że 150tys.zł na lata 2008-2010, a w § 3 pkt. 4, że wysokość środków może ulec znacznemu zwiększeniu w następnych latach, to coś jest niewłaściwie. Powinno być, że może ulec w następnych latach o stopień inflacji lub jakiś procent, a kwota 150tys.zł wymieniona na wstępie nie powinna ulec zmianie. Taki zapis może spowodować duże roszczenia finansowe, a powiat może nie mieć pieniędzy.

P.Starosta poinformował, że porozumienie nie zostało jeszcze podpisane, szczegóły będą dopracowywane i raczej nie ma zagrożenia, że powiat może być niewypłacalny.

P.Paradzińska powiedziała, że z tego co zrozumiała jest to swoista promesa na następne lata po 2010 roku która będzie w tym porozumieniu. Natomiast mogą być takie realia, że powiat nie będzie zlecał zadań, a w porozumieniu daje się promesę na następne lata.

Następnie głos zabrał p.Drabik powiedział, że patrząc z pozycji Zarządu jest bardzo dobrze, że ktoś podejmuje się prowadzenia tego typu zadań. Może to powiedzieć na bazie doświadczeń i współpracy zwłaszcza z Zarządem Gospodarki Komunalnej prowadzonej przez p.Sierzputowskiego. Zadania są wykonywane bardzo wzorowo, ale podobnie jak p.Borowski uważa, że ten zapis dotyczący znacznego zwiększenia powinien być wycofany z uchwały.

Głos zabrał p.Lukasz który poinformował, że kwota przeznaczona na realizację porozumienia jest porównywalna z wydatkowaną poprzednio. Była kwota 230tys.zł, ale porozumienie obejmowało zarówno bieżące utrzymanie, jak i prowadzenie akcji zimowej. Obecnie jest to rozdzielone na bieżące utrzymanie 150tys.zł, na utrzymanie zimowe było porozumienie na kwotę 82tys.zł. Odnośnie § 3, pkt. 4 p.Lukasz poinformował, że jest to zapis, który powinien być czytany w całości „wysokość środków w latach 2009-2010 może ulec zwiększeniu w przypadku znacznego wzrostu kosztów ich wykonania, ich rzeczywista wartość zostanie ustalona między stronami”.

P.Ruszkowski zwrócił uwagę, że projekt uchwały jest w sprawie przekazania zadania miastu Nasielsk, natomiast powinno być Gminie Nasielsk. W związku z tym zgłasza wniosek o naniesienie takiej poprawki, również w treści uchwały w §1. W statucie Gminy jest zapis, że jest to gmina z siedzibą w mieście Nasielsk. Sprawę tę konsultował z Radcą Prawnym, również z p.Sekretarz Urzędu w Nasielsku.

P.Przewodniczący poddał pod głosowanie powyższy wniosek.

Rada Powiatu w Nowym Dworze jednogłośnie, przy obecności na sali obrad 15 Radnych przyjęła wniosek o zmianę w projekcie omawianej uchwały na „w sprawie powierzenia przez Powiat zadania Gminie Nasielsk” oraz w § 1 zmianę sformułowania „powierza się Miastu Nasielsk” na „powierza się Gminie Nasielsk”.

P.Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powierzenia przez Powiat zadania Gminie Nasielsk.

Rada Powiatu w Nowym Dworze Mazowieckim 14 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym i obecności na sali obrad 15 Radnych przyjęła uchwałę Nr XIX/105/2008 w sprawie powierzenia przez Powiat zadania Gminie Nasielsk.

P.Przewodniczący przeszedł do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie odmowy uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego lub uprawnienia. Poinformował, że uchwała została przygotowana w związku ze skargą p.Henryka Mędreckiego – załącznik nr 5 do niniejszego protokołu. Uchwała została p.Radnym przekazana w materiałach na sesję łącznie z uzasadnieniem. Natomiast ksero kopia skargi w dniu dzisiejszym.

P.Przewodniczący odczytał projekt przedmiotowej uchwały.

Głos zabrał p.Mędrecki, który powiedział, że sposób przekazania dokumentów budzi jego wątpliwości. Skarga powinna być przekazana Radnym razem z innymi dokumentami na sesję. Nie wie dlaczego Zarząd zajmował się tą skargą i przyjął uchwałę, a nie jest to w jego kompetencji, mógł się zapoznać, przekazać swoje stanowisko, bo jest to dla niego istotne. Jest to jednak kompetencja Rady, tylko ten organ może się tym zajmować. Kompetencja w tym zakresie należy do Przewodniczącego Rady, Radcy Prawnego, do tego może dojść stanowisko Zarządu i omówienie na sesji. P.Mędrecki dodał, że złożył skargę do Rady ponieważ art. 52 §1 Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi mówi o tym, że organ taki jakim jest rada może dokonać samooceny, ma możliwość zmiany swojego stanowiska lub jego utrzymania. Od tego dnia Rada ma miesiąc czasu na przesłanie dokumentów i ich uzupełnienie. Zarzucano przewlekłość postępowania w sądach administracyjnych, dlatego

organ którego sprawa dotyczy, który posiada największą wiedzę i dokumenty w sprawie, które załącza do skargi może wcześniej skargę rozpatrzyć. Uchwała którą Rada dzisiaj podejmie jest pismem procesowym, zostanie ona wysłana do sądu administracyjnego wraz z innymi dokumentami. W piśmie procesowym powinno być odniesienie do tego czego dotyczy skarga.

Głos zabrała P.Paradzińska, powiedziała, że jej zdaniem uzasadnienie nie jest adekwatne do tego, co jest podniesione w skardze, zwłaszcza przedostatni akapit uzasadnienia. P.Mędrecki skarży przede wszystkim procedury stosowania prawa samorządowego, chodzi o dostarczanie Radnym dokumentów na 7 dni przed sesją, co nie zostało zachowane. Uchwały zaskarżone Radni otrzymali w czasie sesji i żaden z Radnych, a szczególnie p.Mędrecki nie mogli się do tego odpowiednio przygotować. P.Paradzińska dodała, że Pan, który podpisał się pod projektem uchwały nie powinien składać podpisu ponieważ nie ma uprawnień radcowskich. W związku z tym uchwała w takiej formie, a przynajmniej z takim podpisem nie powinna być głosowana. W innym przypadku prawdopodobnie nie będzie to aktem prawnym.

Głos zabrał p.Jacek Nieścior – radca prawny, który powiedział, że projekt uchwały podpisał prawnik z jego kancelarii, natomiast zarówno treść uchwały jak i uzasadnienie pisał osobiście. P. Nieścior dodał, że nie musiał ustosunkowywać się do meritum skargi, bo nie ulega wątpliwości, że p.Mędrecki pisał skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Ponadto każda procedura określa, że zanim dany organ przystąpi do analizowania skargi, apelacji, określa czy jest właściwy, czy występuje strona posiadająca delegację czynną bądź bierną. Po stwierdzeniu, że organ jest właściwy i strona ma legitymację wówczas zajmuje się meritum sprawy. P.Nieścior poinformował, że po analizie skargi doszedł do wniosku, iż p.Mędrecki jako Radny sam w sobie nie ma legitymacji do składania takiej skargi do WSA. W uzasadnieniu jest przytoczone kilka wyroków, gdzie ta linia orzecznictwa została przyjęta. Jeśli Rada podejmie uchwałę nie uwzględniającą stanowiska p.Mędreckiego, to wówczas całość dokumentacji musi zostać przesłana do WSA. Jest jeszcze jedna możliwość, że jeśli Rada podejmie uchwałę nie uwzględniającą wezwania do usunięcia naruszenia prawa, p.Mędrecki może wycofać swoją skargę i wówczas nie będzie potrzeby przekazywania jej do WSA. Przygotowany projekt uchwały ma moc prawną, p.Nieścior odpowiada za to, że jest ona legalna i żaden organ nadzoru nie stwierdzi, że była źle stworzona bądź źle sformułowana.

Głos zabrał p.Mędrecki, który powiedział, że nie kwestionuje wyników jeżeli chodzi o przyjęcie uchwał, kto był za i czy one przeszły. Kwestionuje natomiast procedury, ich stosowanie, czyli ten etap do czasu odbycia sesji i kiedy te uchwały zostały wprowadzone. Rada ma możliwość naprawienia tego jak również sam ma możliwość wycofania skargi. Jeśli przyjmie się uzasadnienie p.Nieściora, to równocześnie te 7 dni jest też bezzasadne. Skrajnych przypadkach uchwały można przekazywać na sesji. Jest to ciekawy temat i niech sąd rozstrzygnie, bo nie można być zaskakiwanym. Obywatel nie może być zaskakiwany przez organy i jest to jednym z ważniejszych elementów przy stanowieniu prawa. Rozstrzygnięcie sądu będzie przydatne do pracy innych rad.

P.Paradzińska powiedziała, że zrozumiała z wypowiedzi p.Mędreckiego, że nie chodzi o samą uchwałę, jej głosowanie, tylko o procedury, co wynikało ze skargi. natomiast odpowiedź uzasadnienie jest według p.Paradzińskiej błędna.

Głos zabrał p.Borowski, który stwierdził, że jeśli na tamtej sesji przeszedł zgłoszony przez niego wniosek, żeby sesja odbyła się za 7 dni i wówczas podjęte uchwały, to w dniu dzisiejszym nie byłoby tego problemu. Procedury powinny być przestrzegane, p.Starosta złożyła na dzień przed sesją rezygnację, można było dotrzymać terminów i nie byłoby skargi.

P.Nieścior powiedział, że wielokrotnie spotykaliśmy się z tym, że porządek który przedstawiał p.Przewodniczący, a dotyczyło to najczęściej uchwał budżetowych, został zmieniany. Radni nie mieli możliwości wcześniejszego zapoznania się z uchwałą, a było to przegłosowywane i wprowadzane do porządku. W omawianym przypadku jest analogiczna sprawa. Nie chodzi tutaj czego dotyczy uchwała, budżetu, czy wyboru starosty, tylko chodzi o mechanizm, czyli jest możliwość zmiany porządku.

P.Mędrecki dodał, że jest tam też ciekawa sprawa dotycząca zmiany porządku istniejącego, jest to dobra szkoła dla wszystkich, nawet dla osób studiujących administrację. Nie jest teraz istotne kto ma rację, czy rację ma Zarząd, bo to on przedstawił swoją opinię, a nie powinien, bo jest kompetencja Przewodniczącego Rady.

Nie zabrano innych głosów w dyskusji, p.Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie przedłożonej uchwały.

Rada Powiatu w Nowym Dworze Mazowieckim 9 głosami za, przy 5 głosach przeciw i obecności na sali obrad 14 Radnych przyjęła uchwałę nr XIX/106/2008 w sprawie odmowy uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego lub uprawnienia.

P.Przewodniczący przeszedł do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie przyjęcia planu finansowego zadań do realizacji z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. W związku z przewidzianą jako kolejną w porządku obrad uchwałą w sprawie uchwalenia Powiatowego Programu na rzecz Osób Niepełnosprawnych na lata 2008-2013 p.Przewodniczący poprosił o zabranie głosu p.Marka Rączkę – dyrektora PCPR i wprowadzenie do obydwu projektów uchwał.

Głos zabrał p.Rączka, który poinformował, że zmiana w planie przychodów i wydatków PFRON podyktowana jest głównie pomyłką PFRON w wyliczeniach. Na rzecz naszego powiatu powinna przypaść większa kwota. Pomyłka dotyczy kwoty 30tys.zł, która została rozdysponowana na rehabilitację społeczną, - ok. 20tys.zł na turnusy rehabilitacyjne ok. 10tys.zł na dofinansowanie sportu, kultury, rekreacji i turystyki. Rozdysponowanie na wymienione zadania jest spowodowane dużym zainteresowaniem społecznym, a nawet niezadowolona na niskie zabezpieczenie środków na te zadania.

Odnosnie Programu na rzecz Osób niepełnosprawnych p.Rączka poinformował, że w swoich założeniach ma on określić stan obecny dotyczący procentowego wskaźnika osób niepełnosprawnych populacji mieszkańców powiatu nowodworskiego, poziomu zaspokajania potrzeb osób niepełnosprawnych przez instytucje i urzędy, ilości i rozmieszczenia instytucji bezpośrednio działających na rzecz osób niepełnosprawnych, stanu infrastruktury i dostępności do instytucji publicznych i niepublicznych dla osób niepełnosprawnych oraz organizacji pozarządowych działających na rzecz osób niepełnosprawnych w powiecie. Program ma również określić kierunki działań na rzecz osób niepełnosprawnych realizowane przez samorząd powiatowy i gminny oraz ustalić priorytety tych działań. Program został przygotowany w oparciu o ankiety przygotowane przez PCPR, które zostały rozesłane do Gmin, Ośrodków Pomocy Społecznych, osób niepełnosprawnych które korzystają z pomocy PCPR. Pozyskane informacje pozwoliły na określenie szans i zagrożeń związanych z tymi zadaniami oraz mocne i słabe strony. Przygotowana została diagnoza i opracowanie kierunków działań ujętych w programie.

P.Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu finansowego zadań do realizacji z PFRON.

Głos zabrała p.Roszczyk – przewodnicząca Komisji Finansów Publicznych i Rozwoju, która poinformowała, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt odczytanej uchwały.

P.Szatkowski – przewodniczący Komisji Edukacji, Zdrowia i Spraw Społecznych poinformował, że opinia komisji w sprawie przedmiotowej uchwały jest również pozytywna.

Nie zgłoszono uwag i zapytań w związku z czym p.Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie przedmiotowej uchwały.

Rada Powiatu w Nowym Dworze Mazowieckim jednogłośnie przy obecności na sali obrad 14 Radnych przyjęła uchwałę nr XIX/107/2008 w sprawie przyjęcia planu finansowego zadań do realizacji z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

P.Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie uchwalenia Powiatowego Programu na rzecz Osób Niepełnosprawnych na lata 2008 – 2013.

Głos zabrał p.Szatkowski – przewodniczący Komisji Edukacji, Zdrowia i Spraw Społecznych, który poinformował, że komisja pozytywnie zaopiniowała omawianą uchwałę.

Głos zabrał p.Mędrecki, który zgłosił wniosek o zmianę we wstępie Programu i podanie celu, misji do spełnienia jako „Celem Powiatowego Programu Działania na Rzecz Osób Niepełnosprawnych jest zapewnienie im godnego życia i możliwości pełnego i równoprawnego uczestnictwa w życiu społecznym, a także podniesienie świadomości społecznej o problemach niepełnosprawnych”. W projekcie cel jest podany w innej kolejności, czyli jako pierwsze podniesienie świadomości społecznej.

P.Rączka – dyrektor PCPR stwierdził, że nie ma przeciwwskazań, żeby nie uwzględnić powyższego wniosku, jest to słuszna uwaga.

P.Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez P.Mędreckiego.

Rada Powiatu w Nowym Dworze Mazowieckim jednogłośnie, przy obecności na sali obrad 14 Radnych przyjęła wniosek o określenie w Programie, iż „Celem Powiatowego Programu Działania na rzecz Osób Niepełnosprawnych jest zapewnienie im godnego życia i możliwości pełnego i równoprawnego uczestnictwa w życiu społecznym, a także podniesienie świadomości społecznej o problemach niepełnosprawnych”.

Nie zgłoszono innych uwag w związku z czym p.Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie przedmiotowej uchwały.

Rada Powiatu w Nowym Dworze Mazowieckim jednogłośnie przy obecności na sali obrad 14 Radnych przyjęła uchwałę nr XIX/108/2008 w sprawie uchwalenia Powiatowego Programu na rzecz Osób Niepełnosprawnych na lata 2008-2013.

P.Przewodniczący przeszedł do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości stanowiącej własność powiatu nowodworskiego.

Głos zabrała p.Wiesława Olszewska- kierownik Zespołu ds. Gospodarki Nieruchomościami i Gospodarowania Mieniem Powiatu, która poinformowała, że nieruchomość położona jest przy ul.Paderewskiego, oznaczona numerami działek 23/11 o pow. 3.020m² (zabudowana budynkiem 4 kondygnacyjny pow. zabudowy 579,67m², pow. użytkowa 2.037,6m², budynek nie jest użytkowany od 1999r.) oraz działka sąsiadująca nr 23/13 niezabudowana o pow. 1.974m². Zarząd podjął decyzję o zbyciu ww. nieruchomości. Obecnie nie ma jeszcze wartości szacunkowej tej nieruchomości. Zgodnie z operatem szacunkowym przygotowanym w poprzednich latach wartość nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w październiku 2004r kształtowałyby się w granicach 1.540.500zł. Dojazd do nieruchomości jest wpisany w księdze wieczystej jako służebność gruntowa na działce będącej własnością powiatu nr 23/9.

P.Przewodniczący odczytał projekt omawianej uchwały.

Głos zabrał p.Paczewski – przewodniczący Komisji Infrastruktury, Bezpieczeństwa Publicznego i Administracji, który poinformował, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt przedłożonej uchwały. Komisja wystosowała prośbę, żeby pieniądze pochodzące ze sprzedaży tej nieruchomości przeznaczyć na poprawę warunków pracy wydziałów Starostwa.

Głos zabrał p.Borowski, który zadał pytanie, czy dokumentacja na adaptację budynku sztabowca jest przygotowana, czy jest docelowy plan zagospodarowania? Była mowa o remoncie „sztabowca” i dobudowie budynku na przyszłą siedzibę Starostwa. Obecnie nie znając planu zagospodarowania, potrzeb, sprzedajemy działkę i budynek, powinno być to zrobione nieco później. P.Borowski dodał, że przez nieruchomości idzie główna ciepłownicza sieć miejska, która zasilą część miasta. Trzeba się nad tym również zastanowić. Nabywca będzie żądał dzierżawy. Trzeba będzie uzgadniać podłączenie budynku Starostwa do sieci ciepłowniczej. Sprawy tej nieruchomości trzeba uporządkować tylko, czy to nie jest zbyt wcześnie, czy wszystkie warunki pod nową siedzibę zostały tam spełnione, czy wystarczy terenu koniecznego dla potrzeb Starostwa?

P.Wrzosek – członek Zarządu poinformował, że Zarząd wstrzymywał się z propozycją sprzedaży tej nieruchomości, ponieważ nie było opracowanego planu zagospodarowania działki nr 23/9, co jest już wykonane na dzień dzisiejszy, są pewne uzgodnienia odnośnie organizacji ruchu i inne. Obecnie zaproponowane działki mogą być sprzedane, uwagi zgłoszone przez P.Borowskiego zostały uwzględnione.

P.Borowski zadał pytanie jak będzie rozwiązana po sprzedaży sprawa głównej sieci ciepłej przechodzącej przez działkę. Być może trzeba wydzielić część działki i zostawić ten teren, żeby później nie było problemów.

P.Wrzosek powiedział, że podchodząc w ten sposób nie można by było nic sprzedać. Przez wiele nieruchomości przechodzą różne urządzenia, sieci energetyczne, w momencie sprzedaży są one wymienione. Określone są warunki zasilania w energię ciepłą, elektryczną, wodno - kanalizacyjną do nowych obiektów, które będą posadowione. Wszystko jest w trakcie uzgodnień, zanim nastąpi sprzedaż wszystko powinno być uregulowane. Dokonanie wyceny, ogłoszenie przetargu będzie trwało około pół roku.

P.Borowski zadał pytanie jaki jest zapis w planie przestrzennego zagospodarowania dotyczący tego terenu.

P.Olszewska poinformowała, że zapis planu miejscowego z 2003 roku symbol planu 1.61MW+UC działka 23/11 położona jest na terenie zabudowy wielorodzinnej z usługami centro twórczymi, administracyjno – biurowymi, w tym administracji publicznej.

Głos zabrała p.Paradzińska, która odnośnie wypowiedzi p.Paczewskiego powiedziała, że potwierdza się to, co było wcześniej ustalone, czyli tak jak było powiedziane, że „trupa w trumnie się nie maluje, natomiast po nas powinien pozostać budynek Starostwa”. W takim razie nie jest prawdą to, co p.Kapusta mówił przy swoim wyborze na starostę. Było mówione że nie ma pieniędzy na pomoc dla szpitala natomiast bardzo chętnie przekazywane są pieniądze na budowę budynku Starostwa, co bardzo martwi P.Paradzińską. Jest tragiczne to, co jest tu robione, jaki los gotowany jest tym którzy na nas głosowali.

P.Paczewski powiedział, że nie chce wdawać się w polemikę z p.Paradzińską, bo dyskusja ta nie będzie na tym poziomie. Wiadome jest w jakich warunkach pracują Wydziały Starostwa, głównie Wydział Geodezji oraz Architektury. W niedługim czasie na usługi tych wydziałów będzie coraz większe zapotrzebowanie, musimy coś zrobić w kierunku poprawy warunków pracy. Nie ma w budżecie powiatu środków na rozbudowę siedziby, chociaż kwota była zagwarantowana na ten cel. Środki na rozbudowę pozyskujemy ze swojego majątku, ta sprawa powinna w końcu ruszyć. P.Paradzińska ma swoje wizje, opisuje to w gazetach, jest to jej sprawa, została Radną. P.Paczewski dodał, że z bólem musi stwierdzić, że do tej Rady wcale nie pasuje.

P.Paradzińska powiedziała, że dziękuje p.Paczewskiemu za takie stwierdzenie, dodała, że faktycznie na tym poziomie nie ma zamiaru z p.Paczewskim dyskutować.

Głos zabrał p.Mędrecki, który powiedział, że gdy od wojska przejmowana była nieruchomość przy ul. Paderewskiego było mówione, że tam ma być administracja. Sprzedając nie mamy wpływu na to, co tam będzie. Z odczytanego zapisu wynika, że może

tam być zarówno mieszkalnictwo jak i usługi. Sprzedając teraz zyskujemy stronę do postępowania administracyjnego przy warunkach zabudowy. Gdyby Starostwo posiadało już pozwolenie na budowę, a teraz osoba która kupi nieruchomość, będzie też mogła narzucać jakieś warunki. Odnośnie drogi dojazdowej p.Mędrecki chciałaby zapoznać się z planem zagospodarowania.

Głos zabrał p.Wrzosek, który poinformował, że na pewno nieruchomość nie zostanie sprzedana przed momentem uzyskania pozwolenia na budowę.

Następnie p.Olszewska udostępniła p.Mędreckiemu mapkę sytuacyjną nieruchomości z projektowanym podziałem.

P.Mędrecki zgłosił propozycję do Zarządu, aby przed sprzedażą tego terenu przeanalizował, czy jest potrzeba sprzedaży aż tak dużej powierzchni, być może należy zostawić większe powierzchnie na parkingi, czy inne dla potrzeb Starostwa. Przed sprzedażą powinien być już przyjęty ostateczny projekt zagospodarowania.

Głos zabrał p.Paczewski, zaproponował zamknięcie dyskusji i danie Zarządowi możliwość podjęcia działań. Ciągłe przedłużanie dyskusji w każdym temacie będzie skutkować dalszym zadłużaniem się szpitala, siedziba będzie odwlekana, a Rada zakończy kadencję w niesmaku.

P.Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie omówionej uchwały.

Rada Powiatu w Nowym Dworze Mazowieckim 8 głosami za, przy 2 głosach przeciw, 2 wstrzymujących przyjęła uchwałę nr XIX/109/2008 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Nowodworskiego.

Ad. 8

P.Przewodniczący przeszedł do omówienia punktu w porządku obrad pn. sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa z działalności w 2007 roku. Sprawozdanie zostało przekazane Radnym w formie pisemnej stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Nie zgłoszono uwag do ww sprawozdania, p.Przewodniczący stwierdził, że sprawozdanie zostało przyjęte.

Ad. 9

P.Przewodniczący przeszedł do punktu w porządku obrad pn. sprawozdanie z pracy Zarządu pomiędzy sesjami Rady. Sprawozdanie zostało przekazane Radnym w materiałach na sesję, stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

P.Borowski zadał pytanie do kiedy jest termin wykorzystania kwoty 425tys.zł środków niewygasających z Urzędu Marszałkowskiego na zakup laparoskopu, gastroskopu, kolonoskopu? Czy Zarząd zlecił wykonanie inwentaryzacji majątku SZPZOZ i kiedy przewidywane jest ewentualne jej zakończenie?

Odnośnie pierwszego pytania p.Wrzosek poinformował, że środki są do wykorzystania do końca bieżącego roku.

Następnie głos zabrał p.Starosta, który poinformował, że nie została jeszcze zarządzona inwentaryzacja SZPZOZ, będzie to zrealizowane po wyborze dyrektora.

P.Borowski zwrócił się o wyjaśnienie, czego dotyczy podpisanie dodatkowej umowy na wykonanie dokumentacji dot. zadania pn. „Plac Romana Kobenzy Gm.Leocnin”.

P.Wrzosek poinformował, że jest to teren należący do drogi powiatowej. Jest zawarte wstępne porozumienie z Gminą, że po wykonaniu dokumentacji teren ten zostanie jej przekazany, jeżeli oczywiście wyrażą zgodę.

Głos zabrał p.Mędrecki, zadał pytanie czego dotyczy zapis z posiedzenia Zarządu z

dnia 4 marca – zwrot kwoty 5.660,79zł jako należności z tytułu odsetek liczonych jak za zaległości podatkowe dla projektu nr Z/2.14/II/2.2/645/04/U/19/05?

P.Skarbnik poinformowała, że odsetki dotyczą zwrotu przez Powiat dotacji.

Na kolejne pytanie p.Mędreckiego, czego dotyczy zapis z posiedzenia z dnia 11 marca – Zarząd wyraził zgodę na zdjęcie z ewidencji księgowej Starostwa zaległego czynszu dzierżawnego w wysokości 14.214,39zł, zgodnie z opinią prawną roszczenie uległo przedawnieniu?

P.Skarbnik poinformowała, że sprawa związana jest z ośrodkiem wypoczynkowym „Wisła”. Na saldach księgowych pozostała należność, która zgodnie z kodeksem jest przeterminowana, służby powiatu w stosownym czasie nie dokonały jej ściągnięcia.

P.Skarbnik poinformowała, że aby uzyskać jednolitą drogę postępowania, czyli inwentaryzowania sald księgowych poprosiła Radcę prawnego o opinię.

Jeżeli z tytułu umów najmu i czynszu dzierżawnego nie zostaną ściągnięte w ciągu 3 lat środki należne powiatowi przedawniają się z mocy prawa. Zaległość jest z roku 2001, a sprawa ciągnie się od roku 98 kiedy powiat od Skarbu Państwa otrzymał ten ośrodek. Ówczesny Starosta wydzierżawił go, dzierżawa trwała pół roku, czynsz dzierżawny nigdy nie został wyegzekwowany. Jest do wglądu cała dokumentacja dotycząca tej sprawy.

P.Mędrecki zwrócił się o wyjaśnienie zapisu dot. posiedzenia z dnia 18 marca- Zarząd wyraził zgodę na przyznanie środków z rezerwy budżetu Powiatu w kwocie 16.226zł na realizację f-ry nr 2/08 z dn. 05.03.2008 za wykonanie map do celów prawnych, czy to znaczy że nie zabezpieczono środków?

P.Wrzosek poinformował, że sprawa dotyczy map do celów projektowych, które były wykonywane w roku poprzednim, były to wewnętrzne rozliczenia Starostwa. Był błąd wydziałów, które to zlecały, nie przewidziano na to środków.

P.Skarbnik dodała, że prace były zlecone w zeszłym roku, płatność nastąpiła w roku bieżącym, wydział merytoryczny nie zabezpieczył środków na zapłatę faktury. W tym celu Zarząd skorzystał ze swoich kompetencji i rozwiązał rezerwę ogólną, faktura została zapłacona. Zlecenie było w roku 2007 kiedy środki były w budżecie zabezpieczone na ten cel. Płatność przeszła między latami budżetowymi i umknęła uwadze wydziałowi merytorycznemu. Nie zostały zabezpieczone środki w budżecie w momencie przyjmowania uchwały budżetowej na 2008 rok.

Nie zgłoszono innych zapytań do sprawozdania.

P.Przewodniczący stwierdził, że Rada przyjęła sprawozdanie z pracy Zarządu pomiędzy sesjami Rady.

Ad. 10

W punkcie interpelacji i zapytania głos zabrał p.Szmytkowski, który zadał pytanie na jakim etapie jest realizacja podwyżek dla nauczycieli, czy Zarząd zna ich skutki finansowe? P.Szmytkowski dodał, że stosowne rozporządzenie weszło w życie, a otrzymuje bardzo dużo telefonów od nauczycieli placówek podległych Starostwu. Gminy już na 1 kwietnia wypłaciły podwyżki z wyrównaniem od stycznia, taka sytuacja powinna być również w Powiecie.

P.Starosta poinformował, że sprawa podwyżek była omawiana na posiedzeniu komisji Finansów. P.Racki do przyszłego tygodnia ma przedstawić skutki finansowe tych podwyżek i wówczas Zarząd ustosunkuje się do tego.

Innych głosów nie zabrano.

Ad. 11

W sprawach różnych p.Przewodniczący przypomniał o konieczności składania

oświadczeń majątkowych do końca kwietnia.

Następnie poinformował, że wpłynęło pismo Klubu Parlamentarnego „PiS” datowane dn. 29.02.08r – załącznik nr 6 do niniejszego protokołu. Załącznikiem do pisma jest pakiet p.Ministra Zbigniewa Religi – projekty ustaw zgłoszone przez PiS, które umożliwią rozwiązanie najważniejszych problemów służby zdrowia. Dla zainteresowanych ww. dokument jest do wglądu w Biurze Rady.

Głos zabrał p.Starosta, który poinformował, że istnieje możliwość zorganizowania w Starostwie szkolenia nt. opiniowania wykonania budżetu. Adresatem szkolenia są radni. P.Starosta zwrócił się do Radnych, aby zgłosili p.Sekretarz chęć udziału w szkoleniu. Planowany termin szkolenia to 9 kwiecień br.

Innych głosów nie zabrano.

Ad.12

W związku z wyczerpanym porządkiem obrad Przewodniczący Rady – p. Paweł Rudy podziękował wszystkim za uczestnictwo w sesji i o godz. 16¹⁵ zamknął obrady XIX sesji Rady Powiatu w Nowym Dworze Mazowieckim.

Protokołowała
Mariola Tomaszewska

PRZEWODNICZĄCY RADY
Paweł Rudy